

# BIURO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Wioska Mikołaja · za kołem podbiegunowym · Laponia



Laponia, \_\_\_\_\_ grudnia

*Kochana* \_\_\_\_\_,

piszę do Ciebie z mojego biura w Laponii, przy kubku gorącego kakao. Za oknem pada śnieg tak gęsty, że renifery wyglądają jak wielkie, futrzane bałwany.

Elfy, które w tym roku zaglądały w Twoją stronę, przyniosły mi same dobre wieści. Opowiadały, jak pomagałaś w domu, jak dzieliłaś się zabawkami i jak dzielnie radziłaś sobie w przedszkolu.

Najbardziej ucieszyło mnie to, że

Wiem też, że czasem bywa trudno. Każdemu się zdarza, mnie też, na przykład wtedy, gdy renifer Kompas zjada pierniki, które upiekłem na drogę. Najważniejsze, że potem umiesz przeprosić i spróbować jeszcze raz.

Twoje imię jest już na mojej Liście Grzecznych Dzieci, zapisane złotym atramentem. Mam jeszcze jedno pytanie: czy w Wigilię zostawisz mi coś do przegryzienia? Po długim locie zawsze robię się głodny, a marchewka dla reniferów też bardzo się przyda.

Do zobaczenia w Wigilię (choć raczej mnie nie zobaczysz, jestem bardzo szybki),

*Święty Mikołaj*



*P.S. Elfy pytają, jaki jest Twój ulubiony kolor papieru prezentowego. Powiedz to głośno przy choince, one usłyszą.*